

Korea Południowa zastąpi część żołnierzy robotami

28 maja 2018

Powoli zbliżamy się do momentu, w którym automatyzacja sił zbrojnych stanie się wręcz koniecznością. Dotyczy to państw o niskim wskaźniku demograficznym. Korea Południowa jest prawdopodobnie pierwszym krajem na świecie, który zamierza zrekompensować braki w swojej armii uzbrojonymi maszynami.

Korea Południowa posiada obecnie ponad 51 milionów obywateli. W skład południowokoreańskich sił zbrojnych wchodzi 620 tysięcy czynnych żołnierzy oraz 7,5 miliona rezerwistów. Jednak ze względu na fatalną sytuację demograficzną, przy współczynniku dzietności 1,19, który należy do najniższych na świecie, Korea Południowa ma coraz mniej poborowych. Szacuje się, że w 2050 roku, populacja w kraju skurczy się do ponad 42 milionów.

W związku z powyższym, rząd planuje w ciągu pięciu lat zmniejszyć liczbę zawodowych żołnierzy do 500 tysięcy i podwyższyć ich wynagrodzenia, a także zmodernizować siły zbrojne. Teraz dowiadujemy się również o zaplanowanej robotyzacji armii – marynarki wojennej, sił powietrznych i lądowych.

Ministerstwo Obrony Korei Południowej powiadomiło, że w związku z problemami natury demograficznej, do armii wcielone zostaną bezzałogowe systemy bojowe, które będą współpracowały z żołnierzami. Pojawią się między innymi bezzałogowe maszyny zwiadowcze i okręty, uzbrojone drony, zrobotyzowane czołgi i samoloty, a także w pełni zautomatyzowane działa przeciwlotnicze.

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że zautomatyzowanie wież we wszystkich armatohaubicach K9 Thunder pozwoli zaoszczędzić pracę 2 tysięcy żołnierzy, natomiast bezzałogowe

maszyny zwiadowcze mogą zastąpić 500-600 ludzi. Korea Południowa zamierza rozpocząć proces robotyzacji swoich sił zbrojnych w nadchodzących latach – najwcześniej w 2024 roku.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: koreaherald.comyonhapnews.co.kr

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl